

Sygn. akt III AUa 610/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 sierpnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Elżbieta Gawda
Sędziowie:	SA Elżbieta Czaja SA Marcjanna Górską (spr.)
Protokolant: st. prot. sądowy Krzysztof Wiater	

po rozpoznaniu w dniu 28 sierpnia 2013 r. w Lublinie

sprawy P.U.H. (...) M. K., K. L. Spółki Jawnej w L.

z udziałem zainteresowanej E. D.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o ustalenie istnienia obowiązku ubezpieczenia społecznego

na skutek apelacji wnioskodawcy P.U.H. (...) M. K., K. L. Spółki Jawnej w L.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 12 kwietnia 2013 r. sygn. akt VIII U 2905/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od P.U.H. (...) M. K. K. L. Spółki Jawnej w L. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L. kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt III AUa 610/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 27 czerwca 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. objął E. S. (obecnie D.) z tytułu wykonywania umów zlecenia u płatnika P.U.H. (...) Spółka Jawna M. K., K. L. z siedzibą w L. obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi: emerytalnym, rentowym i wypadkowym w okresach od 6 września 2010 r. do 30 października 2010 r., od 2 listopada 2010 r. do 31 grudnia 2010 r., od 2 stycznia 2011 r. do 28 lutego 2011 r.

Nadto organ rentowy ustalił, że podstawa wymiaru składek wynosi na ubezpieczenie społeczne w okresie od września 2010 r. do lutego 2010 r. – 467 zł, zaś ubezpieczenie zdrowotne – 414, 41 zł, ubezpieczenie zdrowotne za marzec 2011 r. – 467 zł. W uzasadnieniu decyzji wskazano, że treść zawartych umów, nazywanych umowami o dzieło, wskazuje, że należy je zakwalifikować jako umowy zlecenia. Zgodnie natomiast z art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych osoby wykonujące pracę na podstawie umów zlecenia podlegają obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym.

Odwołanie od tej decyzji wniosła P.U.H. (...) Spółka Jawna M. K., K. L. z siedzibą w L. zarzucając organowi rentowemu błędne zakwalifikowanie zawartych umów, jako umów zlecenia w sytuacji, gdy umowy te były w rzeczywistości umowami o dzieło. Wskazując na powyższe Spółka domagała się zmiany zaskarżonej decyzji i stwierdzenia, że E. S. nie podlega obowiązkowi ubezpieczenia społecznego z tytułu wykonywania umów zlecenia.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jego oddalenie w całości, podtrzymując argumentację zaprezentowaną w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2013 roku Sąd Okręgowy w Lublinie oddalił odwołanie i zasądził od P.U.H. (...) M. K., K. L. Spółki jawnej w L. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L. kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych: P.U.H. (...) M. K., K. L. Spółka Jawna z siedzibą w L. powstała 18 stycznia 2002 r. W ramach swej działalności Spółka zajmuje się świadczeniem usług porządkowych i sprzedażą artykułów przemysłowych, w szczególności środków czystości. P.U.H. (...) M. K., K. L. Spółka Jawna z siedzibą w L. w dniu 29 czerwca 2007 r. zawarła z Sp. z o.o. (...) w L. umowę o świadczenie usług, na podstawie której zobowiązała się wykonać prace związane z utrzymaniem czystości w budynku przy ul. (...) w L. o łącznej powierzchni 500 m⁽²⁾ w dni robocze – 5 razy w tygodniu po godzinie 17.00.

W celu realizacji zadań P.U.H. (...) M. K., K. L. Spółka Jawna z siedzibą w L. zatrudniała osoby wykonujące czynności porządkowe na podstawie umów o pracę, umów zlecenia lub umów o dzieło. Łącznie w okresie objętym sporem w P.U.H. (...) M. K., K. L. Spółka Jawna z siedzibą w L. zatrudnionych było 70 osób, z czego 21 osób wykonywało pracę na podstawie umów o dzieło. Czynności porządkowe wykonywane przez osoby zatrudnione na podstawie umowy o dzieło były podobne do czynności wykonywanych przez osoby zatrudnione na podstawie umów o pracę lub zlecenie. W okresach od 6 września 2010 r. do 30 października 2010 r., od 2 listopada 2010 r. do 31 grudnia 2010 r., od 2 stycznia 2011 r. do 31 marca 2011 r. P.U.H. (...) M. K., K. L. Spółka Jawna z siedzibą w L. zawarła z E. S. umowy nazwane umowami o dzieło.

Wymienionymi umowami P.U.H. (...) M. K., K. L. Spółka Jawna z siedzibą w L. powierzyła E. S. w okresach od 6 września 2010 r. do 30 października 2010 r., od 2 listopada 2010 r. do 31 grudnia 2010 r., od 2 stycznia 2011 r. do 31 marca 2011 r. wykonanie dzieła: „doprowadzenie do czystości i porządku pomieszczeń (...) oraz „doprowadzenie do czystości i porządku podłóg w (...) za wynagrodzeniem miesięcznym w kwocie 400 złotych netto.

Zgodnie z zawartymi umowami E. S. wykonywała prace na terenie przychodni (...) Sp. z o.o. w L.. Do jej obowiązków należało sprzątnięcie gabinetów lekarskich, toalet, pomieszczeń socjalnych. W danym miesiącu wykonywała jedną rzecz, np. czyściła toalety, zaś w kolejnym miesiącu czyściła np. gabinet lekarski. Do pracy przyjeżdżała po godzinie 18.00 i pracowała do godziny 21.00. Nie miała określonej ilości godzin pracy, jednak starała się być 4 razy w miesiącu. Czynności zainteresowanej polegały na myciu glazury, terakoty, odkurzaniu, doczyszczaniu glazury, terakoty, zlewów, myciu lusterek. W gabinecie lekarskim najpierw wycierała biurko, potem myła lustro płynem do szyb, czyściła zlew, myła glazurę, wycierała łóżka dla pacjentów, przecierała krzesła dla lekarzy, wycierała podłogę, zmieniała papierowe prześcieradła na łóżkach dla pacjentów. Jak nie mogła przyjść danego dnia dzwoniła do K. L. informując ją, iż pracę tę wykona później. Do bieżącego sprzątnięcia była zatrudniona M. N. na podstawie umowy zlecenia, która przychodziła do pracy codziennie po godzinie 17.00.

Sąd Okręgowy podkreślił, że powyższy stan faktyczny ustalił w oparciu treść złożonych dokumentów oraz w oparciu o zeznania zainteresowanej E. D. i świadka M. N., którym dał wiarę oraz zeznania przesłuchanej w charakterze strony K. L. w części dotyczącej działalności prowadzonej przez P.U.H. (...) M. K., K. L. Spółka Jawna z siedzibą w L., zawarciem przez nią umowy z (...) Sp. z o.o. w L. oraz rodzaju czynności wykonywanych przez zainteresowaną uznając je za wiarygodne albowiem znajdują potwierdzenie w pozostałych dowodach. Sąd pierwszej instancji odmówił natomiast wiary zeznaniom K. L. w zakresie, w jakim wskazywały, że przedmiotem umów zawartych z zainteresowaną było wykonanie oznaczonego dzieła.

Oceniając dokonane ustalenia, Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie jest niezasadne i jako takie podlega oddaleniu. Sąd podkreślił, że spór w przedmiotowej sprawie skupia się w istocie wokół prawnej kwalifikacji umów zawartych pomiędzy E. S. (obecnie D.) a P.U.H. (...) M. K., K. L. Spółka Jawna z siedzibą w L. . Ustalenie, czy były to umowy o dzieło, czy umowy zlecenia, ma decydujące znaczenie dla merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd wskazał, że o charakterze umowy nie decyduje jej nazwa, lecz nadana przez strony treść, co jest tym bardziej uzasadnione w sytuacji, gdy osoby wykonujące czynności porządkowe zatrudniane przez wykonywały w zasadzie podobne czynności w oparciu o różne umowy, z tym, że w różnych obiektach. Sąd podniósł, że *essentialia negotii* umowy o dzieło zostały określone w art. 627 k.c., który stanowi, że przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Przedmiotem umowy jest więc zobowiązanie do wykonania oznaczonego dzieła, które może mieć charakter zarówno materialny, jak i niematerialny. Niekiedy wymaga się, aby przedmiot świadczenia był na tyle skonkretyzowany, aby mógł być objęty rękojmią za wady fizyczne. Już z tych ogólnych uwag wynika jednoznacznie, że umowa o dzieło jest umową rezultatu. Z kolei w przypadku umowy zlecenia, o której mowa w art. 734 § 1 k.c., to ich istota wyraża się w tym, że przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie. Zasadniczymi elementami wyodrębnionymi w definicji tej umowy są: dokonanie czynności prawnej (określonej) oraz działanie dla dającego zlecenie.

Oznacza to, że przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności dla dającego zlecenie. Nie wymaga się natomiast, aby zachowanie osoby świadczącej usługę doprowadziło do osiągnięcia indywidualnie oznaczonego rezultatu. Sąd pierwszej instancji zauważył, że w praktyce obrotu rozróżnienie umowy o dzieło i umowy zlecenia często sprawia trudności. Jako pomocnicze kryterium rozróżnienia pomiędzy umową o dzieło, a umową o świadczenie usług, należy wskazać, że dzieło co do zasady nie musi być wykonane osobiście przez przyjmującego zamówienie. Ponadto za dzieło można uznać taki rezultat, który można poddać sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych. Na tę cechę dzieła wynikającą z wykładni art. 637 § 1 k.c. wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 listopada 2000 roku IV CKN 152/00.

Z kolei w wyroku z dnia 28 marca 2000 r., II UKN 386/99, Sąd Najwyższy uznał, że „czynności polegające na przemieszczaniu i układaniu w stosy drewna przy pomocy własnego środka transportu, bez nadzoru ze strony zamawiającego i bez wymagania osobistego świadczenia pracy nie mają charakteru czynności przynoszących konkretny, indywidualny rezultat materialny i są realizowane w ramach starannego działania.”

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy, Sąd Okręgowy stwierdził, że w świetle dokonanych ustaleń faktycznych nie można uznać umów zawieranych przez spółkę z zainteresowaną za umowy o dzieło.

Przy interpretacji umów należy przede wszystkim ustalić rzeczywisty zamiar stron, a o nim świadczy przede wszystkim treść wykreowanego umową stosunku prawnego. Zgodnie z art. 65 § 2 k.c., dokonując wykładni umów badać należy raczej, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, niż opierać się na jej dosłownym brzmieniu.

Z ustalonego stanu faktycznego, zdaniem Sądu pierwszej instancji wynika, że rzeczywistą wolą stron nie było zawarcie umowy o dzieło. Czynności polegające na myciu glazury, terakoty, odkurzaniu, doczyszczaniu glazury, terakoty, zlewów, myciu luster, biurek nie miały charakteru czynności przynoszących konkretny, materialny rezultat, podlegający ocenie i ewentualnej odpowiedzialności za wady (art. 637 k.c. – uprawnienia z tytułu rękojmi). Trudno

byłoby objąć rękojmą za wady „rezultat” wynikający z w/w czynności. Czynności te były w istocie realizowane w ramach umów starannego działania, mających charakter umów zlecenia.

Zainteresowana nie była zobowiązana do wykonania ściśle określonych czynności, przynoszących jakiś określony rezultat. Przedmiot umów był określony ogólnie jako doprowadzenie do czystości i porządku pomieszczeń lub podłóg w budynku przychodni (...). Z ustalonego stanu faktycznego nie wynika, aby zainteresowana otrzymywała wynagrodzenie za osiągnięcie jakichś z góry określonych rezultatów. Jeżeli wykonywała starannie swe obowiązki, miała prawo żądać wynagrodzenia – także wtedy, gdy zamierzonych rezultatów nie udało się osiągnąć.

W tej sytuacji decyzja ZUS z dnia 27 czerwca 2012 r. wydana była zgodnie z obowiązującymi przepisami, t.j. art. 6 ust. 1 pkt 4 i art. 12 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009, Nr 205, poz. 1585) w myśl, których osoba wykonująca prace na podstawie umów zlecenia podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. Z powyższych względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. odwołanie oddalił.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania uzasadnił treścią art.

98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. oraz § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002, Nr 163 poz. 1349, ze zm.).

Apelację od powyższego wyroku złożył wnioskodawca, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

- naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, będące konsekwencją błędnego zastosowania art. 734 k.c. do umów zawartych z E. S. (obecnie D.), do których zastosowanie winien znaleźć art. 627 k.c.,

- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegająca na błędnym przyjęciu, że umowy zawarte między wnioskodawcą a zainteresowaną E. S. nie są umowami o dzieło, a umowami zlecenia.

Powołując powyższe zarzuty, apelujący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku, zmianę decyzji i odstąpienie od objęcia E. S. ubezpieczeniami społecznymi: emerytalnym, rentowym i wypadkowym oraz zasądzenie od organu rentowego na rzecz wnioskodawcy kosztów procesu za obie instancje ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Skarżąca wywodziła, że umowa zawarta z zainteresowaną została prawidłowo zakwalifikowana przez spółkę jako umowa o dzieło. Rezultat umowy o dzieło nie musi polegać na wytworzeniu nowych przedmiotów ale również na doprowadzeniu istniejących przedmiotów do odpowiednich stanów. Umowa zlecenia jest zaś umową starannego działania i nie musi zmierzać do osiągnięcia rezultatu. W niniejszej sprawie przedmiotem umów było doprowadzenie istniejących przedmiotów do umówionego stanu poprzez wykonywanie czynności polegających na gruntownym doczyszczaniu pomieszczeń. Były to ściśle określone czynności przynoszące konkretny rezultat i to za rezultat a nie za czas poświęcony na wykonanie czynności zainteresowana otrzymywała wynagrodzenie.

Skarżący podniósł ponadto, że uprzednie kontrole przeprowadzane przez organ rentowy nie wykazały żadnych nieprawidłowości w zakresie zawieranych umów.

Z tych wszystkich względów wnioskodawczyni uznawała apelację za uzasadnioną.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna i podlega oddaleniu. Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń i wydał trafne, odpowiadające prawu rozstrzygnięcie. Sąd Apelacyjny akceptuje w całości ustalenia faktyczne dokonane przez

Sąd pierwszej instancji, zatem nie zachodzi konieczność ich powtórzenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1998 r. II CKN 923/97, OSNC 1999/3/60).

Zarzuty apelacji nie są trafne. Chybiony jest zarzut sprzeczności ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, zarzut naruszenia prawa materialnego, tj. art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz błędnego zastosowania art. 734 k.c.

Jak słusznie zważył Sąd Okręgowy istota sporu sprowadzała się do oceny czy zatrudnienie zainteresowanej w spółce (...) i wykonywane przez nią czynności są charakterystyczne dla umowy o dzieło czy też umowy o świadczenie usług, do której stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowej oceny wykonywanych przez skarżącą prac. Zważyć należy, iż zainteresowana wykonywała w istocie takie same czynności jak osoby zatrudnione na podstawie umów zlecenia tzn. jej obowiązkiem było sprzątnięcie gabinetów, toalet, pomieszczeń socjalnych. Różnica w wykonywaniu prac polegała na tym, że osoby zatrudnione na podstawie umów zlecenia wykonywały swoje obowiązki codziennie zaś E. D. pracowała 4 razy w miesiącu. Czynności zainteresowanej polegały na myciu glazury, terakoty, odkurzaniu, doczyszczaniu glazury, terakoty, zlewów, myciu lusterek. Co do rodzaju wykonywanych przez zainteresowaną czynności nie było sporu między stronami zatem nie można przyjąć aby Sąd Okręgowy poczynił ustalenia sprzeczne z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym. Strony różnią się w ocenie prawnej umowy wiążącej spółkę i zainteresowaną.

Zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt 4 cyt. ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, zwanymi dalej „zleceniobiorcami”, oraz osobami z nimi współpracującymi.

Słusznie Sąd Okręgowy przyjął, iż zainteresowana wykonywała czynności charakterystyczne dla umowy o świadczenie usług, a tym samym cytowany przepis znajduje do niej zastosowanie. Sąd Okręgowy trafnie wykazał, na czym polega istotna różnica pomiędzy umową o dzieło, a umową o świadczenie usług.

Istotą umowy o dzieło jest osiągnięcie określonego, zindywidualizowanego rezultatu w postaci materialnej lub niematerialnej. W przypadku wadliwego albo sprzecznego z umową wykonywania dzieła zamawiający może wezwać przyjmującego zamówienie do zmiany sposobu wykonania umowy i wyznaczyć mu w tym celu odpowiedni termin a po jego bezskutecznym upływie odstąpić od umowy lub powierzyć poprawienie lub dalsze wykonanie dzieła osobie trzeciej. W tej ostatniej sytuacji wszelkie koszty poprawienia lub dokończenia dzieła przez osobę trzecią ponosi przyjmujący zamówienie art. 636 § 1 k.c.

Umowa o świadczenie usług jest zaś umową starannego działania, której przedmiotem jest wykonywanie określonych czynności. Czynności te mogą ale nie muszą zmierzać do osiągnięcia rezultatu, nie muszą też być wykonywane stale i systematycznie. Jeśli zatem zleceniobiorca zachowa należytą staranność przy wykonywaniu powierzonych mu czynności wówczas nie ponosi odpowiedzialności za niewykonanie zobowiązania.

Zainteresowana zobowiązana była do wykonania prac porządkowych poprzez podejmowanie szeregu jednorodzących, powtarzających się czynności, za co otrzymywała umówione wynagrodzenie. Już z samej treści zawartej umowy wynika, że zainteresowana zobowiązana była do dokonania określonych czynności. Celem umowy było więc staranne wykonanie pracy i doprowadzenie do czystości i porządku powierzonych zainteresowanej pomieszczeń. Wykonywanie tych czynności nie może być potraktowane jako „dzieło”. Jednym z kryteriów pozwalających na odróżnienie umowy o dzieło od umowy o świadczenie usług jest możliwość poddania umówionego rezultatu (dzieła) sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2000 r., IV CKN 152/00, OSNC 2001/4/63). Taka możliwość w przypadku spornej umowy nie istnieje.

Sąd Okręgowy prawidłowo zatem przyjął, iż wolą stron umowy było świadczenie usług, a nie wykonanie dzieła, gdyż to nie wynik, lecz określone działania były istotne dla realizacji umowy i z tych też działań zainteresowana była rozliczana. Wynagrodzenie jakie otrzymywała zainteresowana nie było uzależnione od uzyskania określonego z góry rezultatu ale przysługiwało w związku z wykonaniem określonych czynności. Wbrew twierdzeniom apelującego, w sprawie niniejszej znajdują zatem zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego dotyczące umów o świadczenie usług, do których stosuje się przepisy o zleceniu a nie umowy o dzieło.

Oczywiście strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jednak jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie, ani zasadom współżycia społecznego – art. art. 353¹ k.c. W sprawie niniejszej strony zawierające umowę o dzieło, sprzeciwily się właściwości i celowi tego stosunku, skoro jego przedmiotem było w istocie świadczenie usług, a nie osiągnięcie konkretnego rezultatu. Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił istotę łączącego strony stosunku prawnego, zatem zarzut pozwanego dotyczący błędnego zastosowania art. 734 k.c. jest bezzasadny.

Nie ma przy tym znaczenia podnoszony zarówno w apelacji jak i w toku rozprawy apelacyjnej fakt, że uprzednio przeprowadzone kontrole ZUS nie wykazały żadnych nieprawidłowości co do rodzaju zawieranych umów. Błędne ustalenia i wnioski organu rentowego z przeprowadzonych kontroli nie są wiążące w postępowaniu sądowym a w szczególności nie oznaczają, że zawarte umowy między spółką a zainteresowaną umowy nie podlegają ponownej ocenie.

Powyższe rozważania prowadzą do konkluzji, że wyrok wydany przez Sąd Okręgowy jest trafny i w pełni odpowiada prawu.

Apelacja zawiera jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami i wywodami prawnymi Sądu Okręgowego i jako bezzasadna podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł, na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).